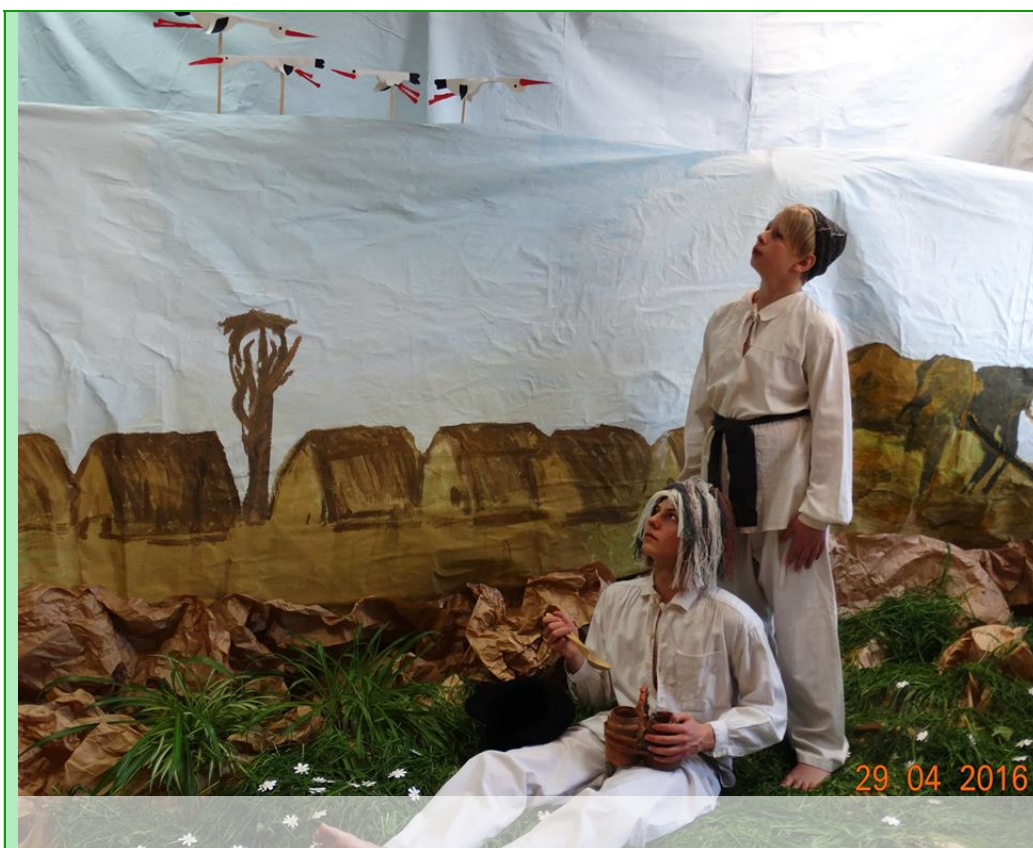


"Bociany" 1900 r.



Międzynarodowy Konkurs Plastyczno – Scenograficzny „Żywe Obrazy”. Jesteśmy w finale!

**CIEKAWY
WYDARZENIA
MIESIĄCA**
(...) recenzje...

Piknik u
Chelmońskiego
s. 2



"Bociany
Chelmońskiego"
w finale
s.1

Czy to już teatr?
s.3

Dzień Rodziny -
kolo wokalne na
festynie s.3

Warto
przeczytać!

s.4

Z dumą zawiadamiamy, że „ożywiony” przez nas obraz „Bociany” został wyróżniony podczas finału III Międzynarodowego Konkursu Plastyczno – Scenograficznego „Żywe Obrazy”, który odbył się 16 maja w Teatrze Małym w Tychach.

Konkurs polegał na przygotowaniu prezentacji przestrzennej wybranego obrazu malarskiego dowolnego artysty. W konkursie oceniane były: dokładność wykonania scenografii, stroje przebranych osób, rekwizyty, muzyka jako tło i uzupełnienie prezentacji. Tematem tegorocznego konkursu była *scena rodzajowa w malarstwie mistrzów na przestrzeni wieków*.

W finale konkursu w Tychach należało „na żywo” zaprezentować swój obraz, bądź poprzez przesłanie krótkiego filmu prezentującego powstawanie pracy wraz z efektem końcowym porównanym do oryginału ożywianego dzieła malarskiego.



Fot. E.T.

Wyścigi "na wesoło"



Fot. E.T.

Wyścigi "na wesoło"



Fot. E.T.

Czas na posiłek



Fot. A.M

Kto wygra?



Fot. E.T.

Wręczenie nagród

PIKNIK U CHEŁMOŃSKIEGO

Dnia 24 maja wszystkie klasy wraz z nauczycielami miały okazję spotać się na tegorocznym "pikniku u Chełmońskiego". Miało to charakter zabawy, a także rywalizacji. Rozpoczęliśmy od pięciu konkurencji, w których skład musiał wyglądać następująco: 4 dziewczyny i 4 chłopaków. Testowaliśmy przy tym pracę zespołową. Świetnie się bawiliśmy i równie głośno dopingowaliśmy!

Wygrała klasa 1b. Gratulujemy!

Następnie dostaliśmy karty. Podchodziliśmy do 8 stanowisk. Wykonywaliśmy zadania, które były dla nas przygotowane i za dobrze wykonane zadanie otrzymaliśmy pieczętkę. Mogliśmy przy tym sprawdzić nasze umiejętności z każdej dziedziny. Zebranie wszystkich pieczętek upoważniało nas do otrzymania smakołyków w postaci ciasta i kielbasek.

Całą imprezę podsumowaliśmy meczem piłki siatkowej - uczniowie vs nauczyciele. Ku naszemu zdziwieniu nasi dydaktycy radzili sobie doskonale, za co serdecznie im gratulujemy i życzymy utrzymania takiej kondycji! Ostateczny wynik wyniósł 1:1.

Katarzyna Starzyńska, uczennica kl. 3b

24 05 2016

CZY TO JUŻ TEATR?

"O księżniczce, której nic się nie podobało"

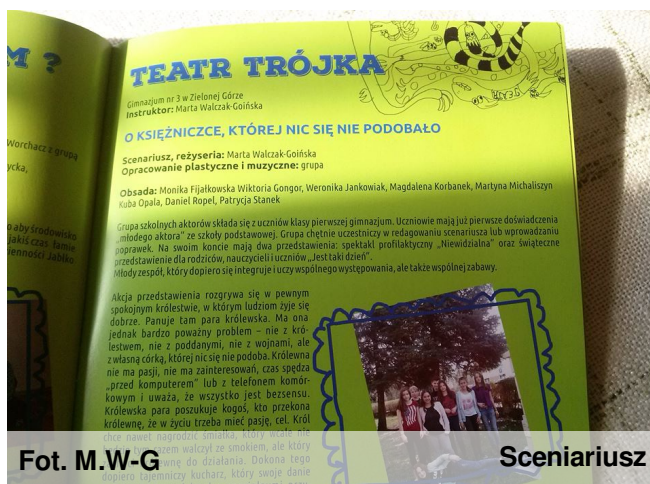
12 maja po raz pierwszy wzięliśmy udział w „Przeglądzie Dziecięcej Twórczości Teatralnej O Złote Pióro Koszałka Opalka”. Był to XXIII przegląd organizowany przez Zielonogórski Ośrodek Kultury. Tym razem byli tam również uczniowie z naszej szkoły, a konkretnie grupa uczniów klasy 1b – Monika Fijałkowska, Wiktoria Gongor, Weronika Jankowiak, Magdalena Korbanek, Martyna Michaliszyn, Kuba Opala, Daniel Ropel i Patrycja Stanek. Młodzi aktorzy przedstawili historię pt. „O królewnie, której nic się nie podobało”, spektakl, który opowiada o tym, jak ważne jest, aby w życiu mieć cel i pasję. Konkurencja była trudna, zwłaszcza, że wiele szkół już doskonale zna scenę „Przeglądu”, dla nas było to pierwsze doświadczenia. Każda szkoła miała wyznaczoną godzinę i mogła zaprezentować się, po czym była oceniona przez profesjonalne jury. Było dużo śmiechu, wrzuseń i nowych znajomości, bo młodzieżowy teatr to przede wszystkim zabawa. Teraz czeka nas wielka gala w Teatrze Lubuskim. Każdy z nas lubi usłyszeć dobre słowo o sobie, każdy chce być zauważony, dlatego tak bardzo się cieszymy, że na Gali Finałowej XIII Przeglądu Twórczości Teatralnej O Złote Pióro Koszałka Opalka też zostaliśmy wywołani na scenę. Gala odbyła się 16 maja w Teatrze Lubuskim. Można było poczuć się jak prawdziwy aktor na scenie. To dodaje skrzydeł. Była wspólna zabawa, piosenki. Takie chwile sprawiają, że aż chce się działać, więc już zaczynamy myśleć o kolejnym spektaklu.

Wiktoria Gongor, kl. 1b



Fot. M.W-G

Na występie



Fot. M.W-G

Scenariusz



Fot. M.W-G



Fot. M.W-G Czekamy na wyniki



Fot. J. K.

Na festynie

14 maja na Uniwersytecie Zielonogórskim odbył się festyn dla rodzin zastępczych i adopcyjnych. Wszystko w ramach VI Dni Rodzinnej Opieki Zastępczej. Nasza szkoła została zaproszona do włączenia się do programu imprezy i uatrakcyjnienia jej prezentacją wokalną. Uczennice kl. 1B Magda Korbanek, Wiktoria Gongor i Patrycja Stanek wykonały trzy utwory muzyczne. Festyn odbył się w ramach Międzynarodowego Dnia Rodziny, który został ustanowiony przez ONZ w 1993 roku.

W dniu kiedy dostałam powieść do ręki, nie sądziłam, że może to być jedna z moich ulubionych. Z początku myślałam, że „Pora Na Życie” Ceceli Aher będzie zawierała pełno dość mądrych uwag, słów, ponieważ w samym tytule pojawia się trudne słowo jakim jest „życie”, lecz kiedy odwróciłam na tylną okładkę stwierdziłam, że to nie może być aż tak ciężkie. Sama autorka zacięła mnie, ponieważ kojarzyłam ją z opowiadań moich koleżanek oraz z ekranizacji jej powieści „Na Końcu Tęczy” - z czego film nazywa się „Love, Rosie”. Cecelia jest Irlandzką pisarką, która zadebiutowała z „P.S. Kocham Cię” - bestsellerem sprzedanym w 40 krajach. Pierwsze słowa jakimi autorka zaprasza nas do przeczytania książki to słowa wypowiedziane przez Szalonego Kapelusznika w kierunku Alicji „Kiedyś byłaś bardziej...bardziejza. Straciłaś swoją bardziejzość.” Ten cytat idealnie odwzorowuje postawę głównej bohaterki Lucy. Lucy Silchester nałogowo kłamie, mieszka z kotem w wynajętej kawalerce oraz nieustannie oddala się od rodziny i przyjaciół wstydząc się nagłych zmian w swoim życiu. Pewnego dnia, kiedy wróciła z pracy, na podłodze znalazła złotą kopertę a w niej zaproszenie. Na spotkanie ze swoim Życiem. Od kiedy kobieta poznała mężczyznę przedstawiającym się jako jej Życie, musi nauczyć się mówić prawdę o rzeczach które są dla niej naprawdę ważne, jednak nie jest to takie proste, odkręcić wszystko kilkoma słowami i wszystko będzie dobrze. Na domiar złego na drodze pojawia się jej były chłopak Blake, o którym zapomnieć nie potrafi, oraz nowy mężczyzna, czyszczący dywany Don.

Książka jest warta przeczytania, ponieważ Życie, zwane również „Cosmo” często prawil jakieś morały, mimo że moment był nie ten. W „Porze na Życie” zobaczymy odzwierciedlone ludzkie zachowania i pewne cechy, z którymi musimy nauczyć się radzić. Bardzo mi się podobało w niej to, że choć podejmowała trudny temat to potrafiła rozśmieszyć swoją prostotą. Jest to na razie jedyna książka w której, według mnie, nie zabrakło niczego.

Książka jest adresowana tak naprawdę do każdej grupy wiekowej, poczynając od młodzieży a na dorosłych kończąc. Książka zapiera dech w piersiach i daje w pewnym momencie do myślenia. Polecam książkę na chłodne jesienne wieczory, by nastrój stworzony na zewnątrz poniekąd zmuszał do refleksji na temat przeczytanych kilku stron. Lektura idealnie nadaje się na prezent.

Na zakończenie chciałabym dodać tylko dwa zdania z książki które zapadły mi w pamięć najbardziej. „I wreszcie chciałabym podziękować swojemu Życiu. Miło było cię poznać, mam nadzieję, że się nigdzie nie wybierasz.”

Ola Duras, 3b

WARTO PRZECZYTAĆ

Ciekawe recenzje...

Ola Duras, kl. 3b

Kasia Starzyńska, kl. 3b



O tajemniczej dziewczynie z pewnego pociągu

Książkę pt. " Dziewczyna z pociągu " autorstwa Pauli Hawkins otrzymałam od cioci na Wigilię. Moja mama, która nie jest aktywnym czytelnikiem, pierwsza wzięła ją do rąk. Gdy zaczęła czytać, nie mogła się oderwać. Dłużej nie zwlekając zapoznałam się z tytułową "Dziewczyną z pociągu".

Główna bohaterka, Rachel Watson, codziennie dojeżdża do pracy tym samym pociągiem. Wie, że zatrzymuję się on przed tym samym semaforem dokładnie na przeciwko szeregu domów. Wydaje jej się, że zna ludzi, którzy tam mieszkają. Tworzy na ich temat własną historię. Bohaterkę poznajemy z nietypowej strony alkoholiczki, lecz to nie jest główny wątek, na który się napotykamy. Pewnego dnia przejeżdżając tym samym pociągiem, tą samą drogą, zatrzymując się dokładnie w tym samym miejscu, zauważyła coś wstrząsającego. Coś, co wyrzuciło jej życie do góry nogami. Wtedy Rachel miała okazję stać się częścią życia ludzi, których widywała jedynie z daleka. Tamci zaś przekonali się, że kobieta jest kimś więcej niż jedynie dziewczyną z pociągu.

Z czystym sumieniem mogę odnieść się do słów jednej z recenzentek - Tess Gerritsen : " Pasionująca, pełna napięcia i nieprzewidywalna. Po prostu nie mogłam jej odłożyć. Nie do przegapienia! " . Thriller ten pozwala na całkowite zżycie się z bohaterami utworu. Pisana językiem prostym daje nam możliwość zrozumienia każdego słowa oddającego nastrój książki. Zdecydowanie nie możemy zostawić jej samej na półce.

Kasia Starzyńska, 3b



REDAKCJA

Redaktorzy wydania:

K. Starzyńska i A. Duras (kl. 3b),
Wiktoria Gongor (kl. 1b), J. Król
Fotografia: E. Terajewicz, J. i A.
Mierkiewicz (1a)
Opiekun: M. Walczak -Goińska
Redaktor naczelny: Elżbieta
Terajewicz